

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania M. B. oraz B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej M. B. oraz B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od
wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

II. zasądza od odwołującej się B. Sp. z o.o. z siedzibą w S. na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym

III. odstępuje od obciążenia M. B. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym na rzecz organu rentowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda M. B. i B. Sp. z o.o. w S. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 18 grudnia 2017 r., sygn. akt XI U (...), w sprawie o

podleganie ubezpieczeniom społecznym. Sąd Okręgowy powołanym wyrokiem połączył sprawy z odwołań M. B. i B. Sp. z o.o. oraz zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego przyjmując, że M. B. jako pracownik u płatnika składek B. Sp. z o.o. w S. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 20 października 2016 r., ustalając podstawę wymiaru składek na wskazane ubezpieczenia w wysokości minimalnego wynagrodzenia. W dalszej części odwołanie oddalił oraz zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Rozpoznając odwołanie strony powodowej, Sąd pierwszej instancji zważył, że ze względu na tytuł ubezpieczenia wynikający z pracowniczego zatrudnienia, rozstrzygające dla objęcia ochroną ubezpieczeniową odwołującej się M. B. było wykazanie, że faktycznie była pracownikiem płatnika B. Sp. z o.o. w S.. Po przeprowadzonej analizie Sąd Okręgowy stwierdził, że na faktyczne wykonywanie przez ubezpieczoną czynności w reżimie pracowniczym wskazują nie tylko przedstawione dowody ze źródeł osobowych, lecz także z dokumentów. Zdaniem Sądu, organ rentowy nie zaoferował takich przeciwdowodów, które podważyłyby dowody przedstawione przez odwołujących. Przedstawiony sposób, w jaki doszło do nawiązania pracowniczego zatrudnienia, w opinii Sądu jest także wiarygodny. Sąd wywiódł, że można wskazać na rozmaite motywy nawiązania stosunku pracy, nie wykluczając tych związanych z obawami o przyszłość i zabezpieczenie materialne, natomiast fakt ciąży ubezpieczonej nie wykluczał jej zatrudnienia, zwłaszcza że mógł być nieznany pracodawcy. W ocenie Sądu stosunek pracy był faktycznie realizowany, ubezpieczona świadczyła bowiem pracę w warunkach podporządkowania, w miejscu i w czasie wskazanym przez pracodawcę, za co otrzymywała wynagrodzenie. W tej sytuacji nie można uznać, że umowa o pracę została nawiązana dla pozoru, a stronom przyświecał wyłącznie cel uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Niemniej jednak Sąd uznał wynagrodzenie ubezpieczonej za rażąco wygórowane w stosunku do powierzonych jej obowiązków. Dlatego też, odwołanie w tym zakresie zostało częściowo uwzględnione, ponieważ Sąd przyjął, że podstawa wymiaru składek na poszczególne rodzaje ubezpieczenia powinna kształtować się na poziomie wynagrodzenia minimalnego.

Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za zasadną, natomiast apelacja odwołujących się została uznana za nie mającą usprawiedliwionych podstaw. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, do ustalenia, iż doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, jak np. zawarcie umowy o pracę, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to uczyniły. Nie może być bowiem tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. W konsekwencji, w niniejszej sprawie konieczne było ustalenie, czy w relacjach pomiędzy M. B. a B. Sp. z o.o. w S. realizowane były cechy stosunku pracy, stanowiącego tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym. W związku z tym Sąd Apelacyjny rozszerzył postępowanie dowodowe, by potwierdzić stan faktyczny rozpoznawanej sprawy. Wynikiem przeprowadzonego postępowania było ustalenie, że potrzeba zatrudnienia odwołującej była iluzoryczna. Trafny zatem, w ocenie Sądu drugiej instancji, jest zarzut organu rentowego błędu w ustaleniach faktycznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji w oparciu o materiał dowodowy, którym dysponował, wyprowadził wniosek, że M. B. wykonywała wynikające z umowy o pracę obowiązki na polecenie swojego pracodawcy, mimo że brak na to dowodów. Trudno znaleźć w stosunku prawnym łączącym strony cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, takie jak: stałe wykonywanie pracy, pozostawanie pod nadzorem pracodawcy i pod jego kierownictwem. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w chwili zawarcia umowy o pracę ubezpieczona była w ciąży, a od dnia 7 grudnia 2016 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, co sugeruje zawarcie umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że zawarta w przedmiocie niniejszej sprawy umowa o pracę nie kreowała stosunku pracy w rozumieniu art. 22 Kodeksu pracy, a więc takiego, który wskazywałby na podleganie ubezpieczeniom społecznym. Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania. Apelacja organu rentowego była dalej idącą, dlatego też skoro z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że M. B. nie podlegała pracowniczemu

ubezpieczeniu społecznemu, to niezasadne jest odnoszenie się do podstawy wymiaru składek ze stosunku pracy.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną powód w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie w oparciu o art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, poprzez ograniczenie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku do stwierdzenia, że zawarta umowa o pracę nie kreowała stosunku pracy, poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku jakie konkretnie okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznał za błędnie ustalone, bądź z których okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy wyprowadził nieprawidłowe wnioski oraz poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej wyroku, tj. czy Sąd Apelacyjny uznał, że praca nie była przez M. B. w ogóle świadczona na rzecz B. Sp. z o.o., czy też M. B. świadczyła pracę na podstawie innej umowy aniżeli umowa o pracę, czy też wykonywała jakieś czynności, ale nie rodziły one skutku w postaci istnienia stosunku pracy. Skarżący zarzucają również wyrokowi drugiej instancji przerzucenie na nich ciężaru udowodnienia, że przez okres wynikający z umowy o pracę M. B. faktycznie świadczyła pracę na rzecz B. Sp. z o.o., w sytuacji gdy odwołujący przedłożyli umowę o pracę oraz inne dowody na świadczenie pracy przez M. B. , a w takiej sytuacji na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne. Ponadto zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono pominięcie szeregu dowodów w sprawie, w tym, w ocenie skarżących, z dokumentów i ze świadków oraz dokonanie przez Sąd drugiej instancji odmiennej oceny sytuacji finansowej spółki aniżeli dokonał tej oceny Sąd pierwszej instancji, bez wskazania dlaczego ta ocena była błędna. Skarżący wnoszą o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpatrzenia oraz orzeczenie o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów dotychczasowego postępowania. skarżący wnoszą o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zaś jej podstawą jest, zdaniem skarżących oczywista zasadność, polegająca na niewyjaśnieniu przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu

wyroku podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa oraz podstawy faktycznej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Na skargę kasacyjną odpowiedział organ rentowy pismem z dnia 16 maja 2019 r., w którym wnosi o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w razie jej przyjęcia o oddalenie skargi kasacyjnej. W ocenie organu rentowego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest nieuzasadnione. Strona skarżąca bowiem nie wskazała takiej argumentacji, która bez stosowania pogłębionej analizy przemawiałaby za stwierdzeniem, że orzeczenie Sądu zostało wydane z uchybieniem przepisów prawa oraz, że uchybienie to ma charakter kwalifikowany. Zdaniem organu rentowego, zgromadzony w postępowaniu apelacyjnym materiał dowodowy został poddany wnikliwej ocenie, rezultatem czego było ponowne ustalenie przez Sąd Apelacyjny stanu faktycznego. Sąd ten ustalił szereg istotnych dla sprawy okoliczności, których nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji. Sąd apelacyjny nie tylko ocenił materiał dowodowy zgromadzony w dotychczasowym postępowaniu, ale również dokonał uzupełnienia tego materiału o dodatkowe dowody, wskazujące, iż zamiarem stron umowy o pracę nie było jej faktyczne wykonywanie, lecz uzyskanie przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego od wysokiej, jak na ustalone okoliczności, podstawy wymiaru składek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Ponadto, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie

kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Należy zauważyć, że twierdzenia skargi stanowią w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sąd drugiej instancji, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Tym bardziej, że skarga oparta została wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania oraz procesu dowodzenia, a Sąd Najwyższy związany był ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Wbrew twierdzeniom zawartym we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, Sąd drugiej instancji wyprowadził istnienie tytułu pracowniczego z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy systemowej. Słusznie zauważono, że wobec braku odpowiedniej definicji, należy odwołać się do art. 22 Kodeksu pracy. Sąd wywiódł zgodnie z utrwalonym poglądem, że dla istnienia tytułu pracowniczego znaczenie ma nie tyle umowa ile pozostawanie w stosunku pracy [I UK 21/09, I UK

472/12]. Przepisy, których wykładni dokonał Sąd są wystarczające do rozstrzygnięcia o istnieniu bądź nieistnieniu zgłoszonego tytułu. Nie można zatem potwierdzić twierdzenia o braku podstawy. Zgodnie z art. 382 k.p.c. orzeczono na podstawie materiału dowodowego z I instancji, uzupełniając o materiał z postępowania apelacyjnego. Wskazano i szeroko opisano okoliczności, które zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd uznał za udowodnione [wyrok, s. 13-14], co stanowiło podstawę do zmiany wyroku sądu I instancji. Drugi z argumentów wniosku o przyjęcie do rozpoznania stanowi w swojej istocie nieuprawniony [art. 398³ § 3 k.p.c.] zarzut dotyczący oceny dowodów.

We wniosku nie tylko nie wykazano, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ale nie wykazano, że jakichkolwiek rzeczywistych uchybień Sądu drugiej instancji.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt II Sąd Najwyższy oparł o art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 w związku z § 9 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) , czyli zasądza się od odwołującej się B. Sp. z o.o., w S. na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, natomiast odstępuje się od obciążenia M. B. obowiązkiem zwrotu organowi rentowemu kosztów zastępstwa procesowego, mając na względzie sytuację materialną i rodzinną odwołującej.